

Justyna Kobus

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

Rola współpracy ze szkołami w badaniach dialektalnych Wielkopolski

Potrzeba współpracy dialektologów ze środowiskiem lokalnym jest znanym postulatem. Sama specyfika badania gwar ma zaprogramowany kontakt z otoczeniem. Czasem współpraca ta przejawia się w postaci rozmów z pojedynczymi informatorami, innym razem jest to realizowanie większych projektów badawczych z grupami zorganizowanymi o różnym stopniu sformalizowania.

Szczególną formą współpracy na polu badań dialektalnych jest współdziałanie ze szkołami. Przykładem niech będzie współcześnie znany program edukacyjno-kulturowy *Dialog pokoleń*, realizowany we współpracy językoznawców z Uniwersytetu Warszawskiego z mazowieckimi szkołami, sięgając zaś w przeszłość, warto wspomnieć badania na potrzeby *Atlasu gwar mazowieckich* (AGM 1971-1992) i zastosowaną tam korespondencyjną metodę pozyskiwania materiału, opartą na współpracy z lokalnymi nauczycielami: „Pracownia Dialektologiczna Zakładu Językoznawstwa PAN w Warszawie zajmuje się przygotowaniem kwestionariusza oraz opracowywaniem nadesłanych materiałów. Natomiast Komisja [Komisja Badań nad Powstaniem i Rozwojem Płocka Towarzystwa Naukowego Płockiego – J.K.] przejęła stronę organizacyjną zbierania materiałów, mianowicie: druk kwestionariusza i rozsyłanie go w teren. Wypełnione przez nauczycieli ankiety Komisja przesyła do Pracowni Dialektologicznej” (Horodyska-Gadkowska, Strzyżewska-Zaremba 1971: 8).

Tradycja badań dialektologicznych od zarania opiera się właśnie na kontakcie ze środowiskiem lokalnym. Już Kazimierz Nitsch i Mieczysław Małecki uciekali się do pomocy przedstawicieli lokalnej władzy w celu znalezienia odpowiednich informatorów (unikano zaś miejscowej inteligencji czy księży), o czym możemy przeczytać we wstępie do *Atlasu językowego polskiego Podkarpacia*: „Trzeba z wdzięcznością stwierdzić, iż wszędzie naczelnicy czy też inni członkowie gminy jak najchętniej pośredniczyli w wyszukaniu informatorów i zwyczajnie istotnie bardzo dobre obiekty potrafili wynaleźć” (Małecki, Nitsch 1934: 18). Nieobca K. Nitschowi także była współpraca z uczniami. W 1907 r. napisał:

Studium prowadziłem za pomocą dwu uczniów VII kl. Gimnazjum św. Anny w Krakowie: Władysława Wichra z Krzyszkowic i Teofila Długosza ze Świdówki, początkowo tylko do własnego użytku, chciałem mianowicie przez zbadanie szeregu uczniów otrzymać jakieś ogólne wskazówki co do najwybitniejszych zjawisk gwarowych różnych okolic. (...) Przy powtórnych badaniach doszedłem tak pod względem jakościowym jak ilościowym do rezultatów o tyle posiadających wartość, że postanowiłem je opublikować (Nitsch 1958: 116).

Podobnie rzecz miała się w Wielkopolsce, począwszy od badań doc. Adama Tomaszewskiego, który – obok samodzielnego wyszukiwania informatorów – korzystał z pomocy lokalnej inteligencji. Natomiast po wojnie, w okresie działalności Zenona Sobierajskiego, kontakt z sołtysem, nauczycielem czy księdzem był zasadniczo pierwszym etapem eksploracji terenowych.

Obecnie w Pracowni Dialektologicznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza również prowadzi się rozmaite formy współpracy ze środowiskiem lokalnym, np. lekcje o gwarze (Czarniejewo, Golina, Modliszewko) czy edukacyjne projekty promocyjne. Tym ostatnim właśnie, jako najciekawszej formie współpracy ze środowiskiem lokalnym, chciałabym poświęcić kilka uwag.

Edukacyjny projekt promocyjny ma w Poznaniu trojake znaczenie¹. Po pierwsze, z uwagi na źródło finansowania jest on zaliczany do promocji Instytutu Filologii Polskiej, co wpisuje się w ogólnouniwersytecką strategię nawiązywania przez UAM kontaktów ze środowiskiem lokalnym. Po drugie, z uwagi na aspekt edukacyjny projekt taki kwalifikowany jest w różnego rodzaju sprawozdaniach jako element dydaktyki – w umowie o współpracy widnieje zapis: „1. Celem niniejszego Porozumienia jest nawiązanie współpracy między Uniwersytetem a Szkołą, polegającej na wspomaganiu procesu dydaktycznego w zakresie przedmiotu *język polski*” (Porozumienie 2015). Po trzecie zaś, dla bezpośredniego wykonawcy projektu, czyli dla Pracowni Dialektologicznej, projekt edukacyjny jest elementem metody badawczej zorientowanej na pozyskiwanie informatorów w terenie. Z punktu widzenia badacza języka regionalnego ostatni aspekt, choć niesformułowany wprost, jest najbardziej istotny.

W Wielkopolsce, jak się zdaje, pozyskanie dobrego informatora było od zawsze problematyczne. Już w 1932 r. A. Tomaszewski zwracał uwagę na trudności związane z dotarciem na wieś, znalezieniem odpowiedniego informatora oraz przełamaniem nieufności Wielkopolan:

¹ Warto zauważyć, że wszystko, co powstaje w wyniku działań skupionych wokół projektu stanowi produkt uboczny, który satysfakcjonuje wszystkie strony Umowy.

Pominąwszy najróżniejsze kłopoty z odżywianiem, noclegami, przede wszystkim [!] niepogodą (...), to największą troskę stanowi wynalezienie odpowiedniego obiektu, któryby zechciał rzeczywiście poświęcić trochę czasu na pogawędkę, któryby mógł przedewszystkiem udzielić wiarygodnych informacji. (...) Że lud odnosił się do mnie początkowo nieufnie nie biorę mu tego za złe. Trza być ostrożnym! Przecież w takim ciekawym przybyśzu, wciskającym się do chałup, można wszystko możliwe upatrywać: komornika, taksatora, kupca wędrownego, bolszewika, agitatora, badacza Pisma św. bezrobotnego (...), szczególnie że i strój po kilkudniowej tułaczce nie mógł budzić zbyt dużego zaufania (Tomaszewski 1932: 1-2).

Z. Sobierajski zwrócił na te kłopoty uwagę we wstępie do *Atlasu języka i kultury ludowej Wielkopolski*: „Trzeba tu podkreślić, że znalezienie dobrych i chętnych informatorów napotyka dziś na wsi na duże trudności” (Sobierajski 1979: 14).

Również dziś borykamy się z kłopotami z dotarciem do informatorów, na co sposobem mają być projekty edukacyjne realizowane w szkołach. Obecnie mamy za sobą projekt *Ocalić od zapomnienia – badamy język mieszkańców wsi gm. Czarniejewo* (rok szkolny 2015/2016). W badaniu lokalnego języka wzięli udział gimnazjaliści, którzy założyli Uczniowskie Koło Dialektologiczne. Każdy z uczniów otrzymał specjalnie przygotowany do projektu kwestionariusz tematyczny (temat PRACA). Uczniowie pracowali indywidualnie lub w zespołach dwuosobowych. Po serii zajęć merytorycznych dotyczących dialektów i gwar oraz otrzymaniu instrukcji co do sposobu przeprowadzania badań z informatorami uczniowie rozpoczęli samodzielne eksploracje przy użyciu dyktafonu i aparatu fotograficznego. Celem było zebranie zarówno słownictwa dotyczącego prac na roli, w gospodarstwie, ogrodzie, jak i pozyskanie dokumentacji fotograficznej do tego tematu. W terenie pracowali i uczniowie, i dialektolodzy z Pracowni Dialektologicznej. W sumie odwiedziliśmy

(...) 7 miejscowości położonych na terenie gminy Czarniejewo w powiecie gnieźnieńskim, tj.: jednego miasteczka i sześciu wsi. Utrwalone nagrania pochodzą z Czarniejewa (miasteczko o częściowo rolniczym charakterze, siedziba gminy) oraz następujących wsi: Brzózki, Goraniec, Graby, Nidom, Pakszyn. Fotografie zaś wykonano w: Czarniejewie, Nidomiu, Grabach, Gorańcu i Gębarkowie (Kobus, Stępień 2016: 7).

Na podstawie pozyskanych materiałów opracowaliśmy słowniczek (zamieszczony na stronie internetowej szkoły: www.czarniejewo.org) oraz zorganizowaliśmy wystawę fotograficzną (w szkole oraz na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej UAM). Uczniowie mieli swój udział zasadniczo w każdym etapie

pracy (z wyjątkiem transkrypcji), poczynając od pozyskiwania materiałów, na ich opracowaniu kończąc; młodzież miała okazję samodzielnie tworzyć hasła słownikowe na podstawie zebranego przez siebie materiału – było to dla nich swoistym *novum*. Wspólny trud zaowocował uzyskaniem ok. 10 godzin nagrań, które dały ok. 155 stron transkrypcji, ponad 200 fotografii dokumentujących kolejne etapy realizacji projektu, z tego 36 – o charakterze etnograficznym – które weszły do słowniczka liczącego 1021 haseł w układzie alfabetycznym. Jeśli chodzi o stronę techniczną słownika, tj. budowę artykułu hasłowego, zapis, kwalifikatory itd., to można o nich przeczytać w *Zasadach opracowania słownika* (s. 15-17).

Projekt został uroczystie zakończony w czerwcu 2016 r. Z tej okazji wydrukowano kilkanaście egzemplarzy słowniczka (bez opracowania edytorskiego i graficznego, bez nadanego numeru ISBN – był to projekt o znamionach eksperymentu, w którym nie zakładano wersji drukowanej). Okazało się, że wiele osób było tą publikacją żywo zainteresowanych. Wielu przybyłych informatorów, zwłaszcza starszych, ze wzruszeniem chwaliło młodzież, która zainteresowała się tym, co seniorzy mają do powiedzenia. Jedna z informaterek stwierdziła, że bardzo się cieszy, że przyszła na uroczystość zakończenia projektu, gdyż całe życie wstydziła się tego, jak mówiły jej babcia i mama, a teraz wie, że wcale tak nie musiało być. Tego rodzaju wypowiedzi pokazują, jak głęboki jest oddźwięk działań związanych z projektem.

W związku z tym, że gwarowe projekty edukacyjne są częścią strategii badawczej, która dość dobrze sprawdziła się w Czerniejewie, postanowiliśmy kontynuować tę drogę. Kolejny projekt, tym razem dotyczący świąt, wierzeń i przesądów, rozpoczęliśmy we współpracy z kolejnymi trzema szkołami wiejskimi, tym razem z gminy Gniezno. Porozumienie o współpracy zostało podpisane 2 listopada 2016 r. z dyrektorami następujących placówek: Szkołą Podstawową im. ks. Leona Formanowicza w Modliszewku, Zespołem Szkolno-Gimnazjalnym im. ks. Jana Twardowskiego w Szczytnikach Duchownych i Szkołą Podstawową im. Obrońców Gniezna i Ziemi Gnieźnieńskiej w Goślinowie. Szkoły te skupiają dzieci z okolicznych wsi. Do projektu zgłosiło się dotychczas dwadzieścioro pięcioro uczniów. Wszyscy bardzo szybko rozpoczęli pracę. Nagrania, które spływają, są na bieżąco transkrybowane i mają na razie w znacznej mierze charakter sondażowy na tym terenie. Część wypowiedzi na pewno będzie wykorzystana w planowanym opracowaniu, które będzie miało charakter słownikowy lub częściowo słownikowy.

Projekt aktualnie realizowany jest o tyle interesujący, że nigdy wcześniej w Wielkopolsce do pracy badawczej nie byli zaangażowani uczniowie na poziomie szkoły podstawowej. Badania terenowe uczniów i dialektologów trwają, skłaniając do refleksji nad owocami tej pracy. Już teraz widać różnicę w sposobie pozyskiwania materiału przez dzieci z Modliszewka, Szczytnik Duchownych

i Goślinowa w porównaniu z gimnazjalistami z Czarniejewa. Młodzież zbierała materiał z dużym udziałem własnym. Dzieci natomiast często, choć nie jest to regułą, przekazują kwestionariusz w ręce dorosłych, którzy sami siebie odpytują. Są również uczniowie, którzy nie tylko samodzielnie prowadzą „wywiad”, ale także – kierowani naturalną w tym wieku ciekawością – zadają dodatkowe pytania, np. (Modliszewko):

CzK: [czyta] *co to znaczy gdy zmarły nie zostanie pochowany przed niedzielo^m? ... [odpowiada] to znaczy że nastep^mna osoba z pobliskiego otoczenia ... czy znajomi ... rodzina ... może umrzeć ...*

A mam takie pytanie: Jakby z... jakby ten, który żył umarł na przykład w sobotę, no to czy by to się liczyło?

CzK: *liczy sie ... tak ... ponieważ ta zmarła osoba leży przez niedziele ... w szpitalu ... w domu czy w kostnicy i było takie powiedzenie że może wycioⁿgn^oć kogoś nastep^mnego do siebie ...*

Aha.

Trzeba sobie przy tym zdawać sprawę, że projekty edukacyjne wśród najmłodszych będą miały tę niedogodność, że – chcąc nie chcąc – nad przebiegiem prac będą czuwać (w mniejszym lub większym stopniu) dorośli domownicy. Opiekunom często zależy na tym, by przekazywane informacje były rzetelne („Przecież to pójdzie do szkoły!”), toteż zdarzają się przypadki, że nagranie ucznia nie może być brane pod uwagę w dalszych etapach projektu, ponieważ informator przeczytał na zadany temat fragment dostępnej mu publikacji, np. o zwyczajach wielkanocnych – tu o święcące (Modliszewko):

XxX: (...) *przede wszystkim jest to zwyczaj świeⁿcenia pokarmów który rozpowszechnił sie już w czynastym wieku a w Polsce stał sie popularny w czternastym wieku ... w koszyczku nie był to dobór przypadkowy pokarmów ... (...)*

lub o zdobieniu jaj:

XxX: [czyta!] *jeżeli chodzi o Świeⁿta Wielkanocne to bardzo ważno^m rzeczo^m jest zdobienie jajek ... tak jak w wieⁿkszości kultur świata jajka miały bogato^m symbolike ... uosabiały wszechświat ... płodność ... wiosne ... słońce czy nowe życie ... podobnie rzecz sie miała ze zdobieniem jaj u nas tu na terenach Polski oraz tu w naszym właśⁿie Modliszewku ... było to niemal znane na całym świecie starożytnym ... według starych wierzeń obrzeⁿd zdobienia jaj był jednym z warunków cioⁿgłości świata ...*

Oczywistym jest, że nie o takie poświadczenia terenowe chodzi w projekcie. Na szczęście są to przykłady odosobnione, na które mały eksplorator nie ma wpływu. Zarazem nie należy zapominać o tym, że pozyskane przez uczniów dane terenowe podlegają weryfikacji przez dialektologów.

Obok mniej udanych eksploracji mamy wiele interesujących, acz niewyczerpujących, wypowiedzi informatorów. Na ich podstawie dialektolog wie, na co należy w danej miejscowości zwrócić baczniejszą uwagę, o jakie elementy wypytać szczegółowo, a na co liczyć nie należy. Zatem trzeba przyznać, że praca uczniów ze szkoły podstawowej niezmiernie ułatwia wchodzenie na niebadany wcześniej teren. Dzięki nim mamy już teraz interesujące poświadczenia żywotności niektórych przesądów i zwyczajów, kilkadziesiąt różnych określeń tradycyjnych czynności, opisy przebiegu świąt i obrzędów z różnym stopniem powtarzających się informacji, co daje możliwość oceny tego, co stałe i niezmiennie w tradycji badanych wsi, a co ulega największym przemianom, modyfikacjom.

Ponieważ temat dotyczący świąt, tradycji, wierzeń, przesądów nie jest tak jednoznaczny (kultura niematerialna) jak praca na roli, a grupa eksploratorów ma inną siłę przebicia niż gimnazjaliści, projekt w szkołach podstawowych planujemy rozciągnąć w czasie i zamknąć go nie w ciągu 2 semestrów, tylko 3-4. Dodatkowym argumentem jest tu fakt, że o ile szkoła w Modliszewku zapoczątkowała projekt już w roku szkolnym 2015/2016, o tyle dwie pozostałe szkoły dołączyły do współpracy dopiero w bieżącym roku szkolnym (tj. 2016/2017). Ważne, by wszyscy mogli przeprowadzić badania w pełnym roku obrzędowym.

W tym miejscu należy powiedzieć kilka słów o zaletach wynikających z prowadzenia gwarowych projektów edukacyjnych. Gdy startował projekt z gimnazjalistami w Czerniejewie, niewiele osób dawało mu szansę powodzenia. Powodem był młody wiek uczniów, przekonanie o braku zaangażowania w tej grupie młodzieży, w końcu – brak wiary w możliwość przełamania oporu samego środowiska wiejskiego. Były to obawy płynące zarówno ze strony uniwersytetu, jak i ze strony szkoły. Okazały się one po części uzasadnione. Trzeba było niekiedy motywować młodzież, jak też przekonywać informatorów co do sensu tego rodzaju pracy. Kluczem do sukcesu okazała się doskonała współpraca koordynatorów projektu: nauczyciel odpowiadał za sprawy organizacyjne, dialektolog – za stronę merytoryczną. W gruncie rzeczy udało się zrealizować projekt zgodnie z założeniami i – co istotne – do dziś mamy kontakt z informatorami, do których zawsze możemy się udać po materiał językowy.

Uwzględniając jednak nakład pracy włożonej w organizację przedsięwzięcia, można by się zastanawiać, czy aby trud włożony w realizację projektu nie przewyższa uzyskiwanych korzyści. Wszak materiały uczniowskie odbiegają od tych, które pozyskują profesjonalści, trzeba poświęcić wiele godzin na ich transkrypcję (dla uczniów byłoby to nadmiernym obciążeniem), a jeszcze nie

zawsze są bogate materiałowo. Czy zatem warto brnąć we współpracę ze szkołami podstawowymi i gimnazjami?

Praktyka terenowa jednoznacznie nakazuje odpowiedzieć twierdząco na tak postawione pytanie. Wszak wszelkie zabiegi, które prowadzą do pozyskania źródeł, a do tego przynoszą satysfakcję praktycznie wszystkim uczestnikom danego działania, są warte wysiłku. W przypadku gdy można liczyć na organizacyjne wsparcie nauczyciela czy osoby ze środowiska lokalnego, jest to połączenie przyjemnego z pożytecznym. Nadto w sytuacji, gdy z podstawy programowej usunięto regionalne ścieżki edukacyjne, warto zaproponować uczniom możliwość zdobywania wiedzy o regionie w niebanalny sposób². Jak podkreśla Monika Wołek, „[b]yć może szansą dla edukacji lokalnej/regionalnej będą projekty edukacyjne, które zostały wprowadzone w gimnazjum” (Wołek 2011: 60), a które staramy się proponować i propagować na każdym etapie edukacji.

Zdaję sobie sprawę, że publikacje (słowniczeki) będące wynikiem tych działań nie satysfakcjonują wszystkich badaczy gwar i dialektów. Są to bowiem z założenia prace krótkie, bardziej popularne niż naukowe, pisane z myślą o odbiorcy ze środowiska lokalnego, a nie naukowego. Jednakże dla współczesnego dialektologa zainteresowanego żywą mową mieszkańców wsi stanowią one narzędzie pracy, są odpowiedzią na zapotrzebowanie społeczne³ oraz swoistym podziękowaniem informatorom oraz innym osobom, które przyczyniły się do utrwalenia skrawka niematerialnej kultury lokalnej – języka.

Bibliografia

- AGM 1971–1992 – Horodyska-Gadkowska H., Strzyżewska-Zaremba A., 1971, *Atlas gwar mazowieckich*, t. I, Wrocław; Kowalska A., Strzyżewska-Zaremba A., 1972–1992, *Atlas gwar mazowieckich*, t. II–X, Wrocław.
- Cichecki W., *Mini słowniczek gwary regionalnej*, [w:] *Wędrowki przez stulecia*, <http://bebelno.cichecki.net/aneksy/mini-slowniczek-gwary-regionalnej> [dostęp 16.12.2016].
- Horodyska-Gadkowska H., Strzyżewska-Zaremba A., 1971, *Atlas gwar mazowieckich*, t. I, cz. 2. *Wykazy i komentarze do map 1–50*, Wrocław [i in.].

² Projekt *Ocalić od zapomnienia...* został zgłoszony jako innowacja pedagogiczna. Cel sformułowany w zgłoszeniu: „Poznanie przez doświadczenie (eksploracje terenu, bezpośrednie kontakty z informatorami odpytywanymi z kwestionariusza) specyfiki języka lokalnego – języka mieszkańców wsi Czerniejewo”.

³ Dostępne w sieci amatorskie słowniczeki gwarowe są dowodem zapotrzebowania społecznego na tego typu publikacje na terenie całego kraju. Zob. m.in.: *Słownik Gwary Pałuckiej ROBOSZEK* (Michalak 2006) – dzieło gimnazjalistów z Publicznego Gimnazjum nr 1 w Szubinie (red. Artur Michalak); W. Cichecki, *Mini słowniczek gwary regionalnej* dotyczący Bebelna i okolicy (Cichecki); *Słownik gwary Stowarzyszenia Bioregion 1998* dotyczący gwar podlaskich (Stowarzyszenie 1998) i in.

- Kobus, Stępień 2016 – *Ocalić od zapomnienia – badamy język mieszkańców wsi gminy Czarniejewo*. Opracowanie gimnazjalistów z Uczniowskiego Koła Dialektologicznego pod kierunkiem Justyny Kobus i Magdaleny Stępień, Poznań 2016.
- Małecki M., Nitsch K., 1934, *Atlas językowy polskiego Podkarpacia, cz. II: Wstęp, Objasnienia, wykazy wyrazów*, Kraków.
- Michalak A., 2006, *Słownik Gwary Pałuckiej ROBOSZEK*, www.szubintowarzystwo.pl/slownik.html [dostęp 2.11.2016].
- Nitsch K., 1958, *Dwie gwary małopolskie*, „Materiały i Prace Komisji Językowej A.U.”, II, 1907, s. 357-378 [w:] tegoż, *Wybór pism polonistycznych*, t. IV, Wrocław-Kraków, s. 116-131.
- Porozumienie 2015 – *Porozumienie o współpracy między Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (...) a Zespołem Szkół Publicznych – Gimnazjum im. Księdza Onufrego Kopczyńskiego w Czarniejewie (...) z dn. 10 września 2015 r.*
- Sobierajski Z., 1979, *Wstęp do całości – wykazy i komentarze do map 1-115*, [w:] *Atlas języka i kultury ludowej Wielkopolski*, Z. Sobierajski i J. Burszta (red.), t. I. *Gospodarstwo domowe – pożywienie*, cz. 2., Wrocław [i in.].
- Stowarzyszenia Bioregion 1998, *Słownik gwary*, www.nawschodzie.pl/gwara_wschodnia.html [dostęp 12.12.2016].
- Tomaszewski, A., 1932, *Z wędrówek gwaroznawczych po Wielkopolsce. Kłopoty dialektologa*, „Dziennik Poznański”, nr 243, s. 2-3.
- Wołek M., 2011, *Rola edukacji regionalnej we współczesnej szkole*, [w:] M. Wyźga (red.), *Księgi metrykalne i inne źródła do historii lokalnej, ochrony i promocji lokalnego dziedzictwa kulturowego oraz tożsamości historycznej mieszkańców. Materiały z I Konferencji Naukowej Stowarzyszenia Korona Północnego Krakowa*, Kraków-Raciborowice, s. 57-67.

The role of cooperation with schools in the study dialectal of Greater Poland.

Summary

The article discusses the advantages and limitations arising from the cooperation undertaken with schools in dialectal research. The author discusses both the benefits – utilitarian aspect of cooperation, as well as a number of difficulties arising from the cooperation with people inexperienced in a particular field, usually they are children. It is stressed here multidimensionality of research projects involving schools and the need for a different methodological approach depending on the level of education the students.

Key words: dialectology, field research, educational project, co-operation, a glossary of dialect.

Słowa kluczowe: dialektologia, badania terenowe, projekt edukacyjny współpraca, słowniczek gwarowy